



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Zespół Prawa Cywilnego

Warszawa, 2018-07-27

IV.512.197.2017.DZ

**Pan
Zbigniew Sarata
ul. F.Lanciego 9b
02-792 Warszawa**

Szanowny Panie

W związku z listem nadesłanym do Rzecznika Praw Obywatelskich, w którym zawarta jest prośba o wniesienie przez Rzecznika skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2016r. sygn. akt V Ca 3614/15, z upoważnienia Rzecznika z przykrością informuję, że po wnikliwym zbadaniu akt sądowych, w zgłoszonej sprawie Rzecznik nie znajduje podstaw do spełnienia Pana prośby.

Z akt wynika, że wyrokiem z dnia 15 lipca 2015r. sygn. akt II C 7/12 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie uwzględnił w części powództwo Spółdzielni Mieszkaniowej „Przy Metrze” w Warszawie i zasądził od Pana na rzecz powódki kwotę 35.497,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 sierpnia 2006r. do dnia zapłaty (pkt I.), oddalił powództwo przeciwko Panu w pozostałej części (pkt II.), zasądził od Pana koszty postępowania (pkt III.), zasądził od Pana i Pani Zofii Maciejewskiej- Saraty solidarnie na rzecz powódki kwotę 18.530,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty (pkt IV.), oddalił powództwo przeciwko Państwu w pozostałym zakresie (pkt V.), oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt. VI., VII., VIII.). Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpatrzeniu wniesionej przez Państwa apelacji, prawomocnym wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2016r. sygn. akt V Ca 3614/15 oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Jak wynika z uzasadnienia wyroku II instancji, Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że w dniu 23 sierpnia 1997r. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przy Metrze” w Warszawie zawarła z Panem umowę nr 210, na mocy której zobowiązała się do

wybudowania domu jednorodzinnego w zabudowie szeregowej zlokalizowanym na działce o powierzchni 210 m², oraz do przeniesienia na Pana spółdzielczego własnościowego prawa do wskazanej wyżej nieruchomości. W § 7 pkt 1 przedmiotowej umowy strony ustaliły, że po dokonaniu przydziałów domów jednorodzinnych oraz po przeprowadzeniu ostatecznego rozliczenia kosztów budowy, Spółdzielnia przeniesie na członków własność przydzielonych domów wraz z prawami do działek. Budowa miała być realizowana na nieruchomości pozostającej w dzierżawie SM „Przy Metrze” zawartej w dniu 22 czerwca 1996r. z Gminą Warszawa – Ursynów (obecnie m. st. Warszawa), przy czym umowa dzierżawy została zastąpiona 29-letnią umową dzierżawy z dnia 2 października 1997r. zawartą między Spółdzielnią a Gminą Warszawa – Ursynów. W § 7 umowy dzierżawy z dnia 2 października 1997r. strony ustaliły, że Spółdzielnia będzie uprawniona do zabudowania nieruchomości zabudową mieszkaniową, a sama umowa stanowiła podstawę dla Spółdzielni do ubiegania się o pozwolenie na budowę. Do chwili obecnej Spółdzielnia Mieszkaniową „Przy Metrze” nie uzyskała prawa użytkowania wieczystego do przedmiotowego gruntu. W dniu 20 kwietnia 2001r. otrzymał Pan przydział spółdzielczego własnościowego prawa do domu jednorodzinnego przy ul. Lanciego 9B. Działając na podstawie Statutu SM „Przy Metrze” Rada Nadzorcza podjęła w dniu 14 czerwca 2004r. uchwałę nr 43/04, którą zatwierdziła „Regulamin rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi i ustalania opłat za używanie lokali”. Regulamin ten regulował zasady ustalania opłat eksploatacyjnych. Zgodnie z Regulaminem, podstawą do ustalania wysokości opłat za używanie lokali/domów jednorodzinnych jest roczny plan gospodarczo-finansowy, uchwalany przez Radę nadzorczą Spółdzielni. Zgodnie z postanowieniami § 8 ust. 6 Statutu Spółdzielni, członek spółdzielni obowiązany jest do wnoszenia opłat z góry do 10 dnia każdego miesiąca za dany miesiąc. Opłata eksploatacyjna obejmuje eksploatację podstawową, odpis na fundusz remontowy, opłatę za użytkowanie gruntu, podatek od nieruchomości, koszty energii elektrycznej osiedlowej, koszty dostawy wody i odprowadzania ścieków, koszty dostawy ciepła dla podgrzania wody, koszty dostawy ciepła (c.o.), koszty wywozu nieczystości. Pan nie opłacał regularnie naliczanych comiesięcznie opłat za eksploatację i utrzymanie domu jednorodzinnego. Wysokość opłat związanych z eksploatacją i użytkowaniem domu za okres od października 2001r. do 31 lipca 2006r. wyniosła 68.910,42 zł, przy czym Pan częściowo regulował opłaty za eksploatację i użytkowanie domu średnio kwotą ok. 370 zł miesięcznie. W sumie uiścił Pan na rzecz Spółdzielni we wskazanym wyżej okresie czasu kwotę 17.991,10 zł. Zatem Pana zadłużenie za okres od października 2001r. do 31 lipca 2006r. wyniosło 50.919,32 zł. Wysokość opłat związanych z użytkowaniem i eksploatacją domu za okres od października 2001 do lipca 2003r. wyniosła 27.903, 96 zł, przy czym za wskazany powyżej okres Pan uiścił w sumie kwotę 12.482,28 zł. Pana

zadłużenie za ten okres wynosi 15.421,68 zł. Ponadto zalegaliście Państwo z opłatami za okres od 1 sierpnia 2006r. do 31 lipca 2009r., których łączna wysokość wynosiła 37.615,37 zł, przy czym za ww. okres uiściliście Państwo na rzecz Spółdzielni kwotę 19.085,17 zł, przez co Państwa zadłużenie za ww. okres wyniosło 18.530,20 zł. Sąd I instancji uwzględnił podniesiony zarzut przedawnienia części dochodzonej wierzytelności związanej z opłatami eksploatacyjnymi dotyczący okresu od października 2001r. do lipca 2003r, uznając, że opłaty eksploatacyjne mają charakter świadczeń okresowych, które przedawniają się z upływem 3 lat od dnia wymagalności roszczenia. Natomiast Spółdzielnia złożyła pozew w dniu 22 sierpnia 2006r. nie przerywając biegu terminu przedawnienia za dochodzone należności za okres od października 2001r. do lipca 2003r. W tym zakresie Sąd oddalił powództwo Spółdzielni. Natomiast Sąd uwzględnił w przeważającej części powództwo za okres od 1 sierpnia 2003r. do 31 lipca 2006r. Sąd I uznał, że obowiązek uiszczania opłat eksploatacyjnych za dom jednorodzinny wynika wprost z ustawy i nie jest uzależniony od wywiązania się przez Spółdzielnię z postanowień umowy o budowę domu. Wzniesienie domu jednorodzinnego na gruncie oddanym Spółdzielni w dzierżawę (co Pana zdaniem czyniło nieważnym przydział domu dokonany w 2001r. i upoważniało Pana do niewnoszenia jakichkolwiek opłat eksploatacyjnych) nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podniesiony przez Pana zarzut nieważności dokonanego przez Spółdzielnię przydziału domu był chybiony, bowiem żaden przepis nie uzależniał ustanowienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu od posiadania przez spółdzielnię tytułu prawnorzeczowego do gruntu, co znalazło potwierdzenie m.in. w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała SN z dnia 28 września 1994r. sygn. akt III CZP 121/94; uchwała SN z dnia 30 maja 1994r. sygn. akt III CZP 73/94). Spółdzielnia posiadała tytuł prawny do gruntu oraz uprawnienie do jego zabudowy wynikające z umowy dzierżawy zawartej z m.st. Warszawa. Tytuł ten nie powodował nieważności umowy, na mocy której Spółdzielnia zobowiązała się do wybudowania domu jednorodzinnego, zaś obowiązkiem Pana było uiszczanie opłat związanych z eksploatacją i użytkowaniem nieruchomości. Jako podstawę prawną powództwa Spółdzielni Sąd wskazał art. 4 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Stosownie do art. 4 ust. 3 i 4 tej ustawy, od chwili postawienia domu do Pana dyspozycji miał Pan obowiązek uiszczać na rzecz Spółdzielni opłaty, o których mowa w art. 4 ust. 1 lub 2 na pokrycie kosztów związanych z eksploatacją lub utrzymaniem nieruchomości w części przypadającej na Pana lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu (za okres, w którym był Pan członkiem Spółdzielni) oraz za okres późniejszy – w zakresie wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni, które są przeznaczone do wspólnego

korzystania przez osoby zamieszkujące w określonych budynkach lub osiedlu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wybudowany i przekazany Panu dom jest stale eksploatowany. Natomiast w zakresie pobierania przez Spółdzielnię opłat na fundusz remontowy oraz za sprzątanie Sąd odwołał się do art. 6 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wskazując, że obowiązek świadczenia na fundusz remontowy dotyczy członków spółdzielni, właścicieli nie będących członkami spółdzielni oraz osób nie będących członkami, którym przysługują spółdzielcze prawa własnościowe. Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, że nie zasługują one na uwzględnienie. Sąd II instancji podzielił jedynie zarzut apelacji, że nie przysługuje Państwu spółdzielcze własnościowe prawo do domu jednorodzinnego wybudowanego na gruncie, do którego Spółdzielnia nie przysługuje tytuł prawnorzeczowy, a jedynie ekspektatywa prawa odrębnej własności lokalu. Spółdzielnia – nie będąc użytkownikiem wieczystym gruntu, nie mogła ustanowić spółdzielczego własnościowego prawa – konkluzja ta jest zgodna ze stanowiskiem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie sygn. akt III CZP 104/12 z dnia 24 maja 2013r. W ocenie Sądu II instancji, nie zmienia to jednak faktu, że posiadanie Państwa tytuł prawny do zajmowanego domu. Niemożność ustanowienia prawa rzeczowego – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oznacza, że istnieje nieco słabsza jego forma w postaci ekspektatywy tego prawa, która ma charakter prawa podmiotowego majątkowego, zbywalnego i dziedzicznego. Państwa sytuację można uznać za analogiczną – chociaż z tym zastrzeżeniem, że dotyczy ona uzyskania własności. Fakt posiadania przez Spółdzielnię jedynie umowy dzierżawy do gruntu nie powodował nieważności zawartej z Panem umowy, na mocy której Spółdzielnia zobowiązała się do wybudowania domu jednorodzinnego na tym gruncie oraz dokonanego w jej wykonaniu przydziału. Spółdzielnia mogła w dniu 20 kwietnia 2011r. wydać przydział na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do domu jednorodzinnego, zaś ze względu na brak tytułu prawnorzeczowego Spółdzielnia do gruntu, Spółdzielnia udostępniła swoim członkom wybudowane segmenty na zasadach obligacyjnych. W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie, w wyniku przydziału domu na Państwa rzecz i po zamieszkaniu Państwa w wybudowanym domu doszło do ukształtowania się stosunku obligacyjnego związanego z posiadaniem lokalu i odpowiadającego treściowo spółdzielczemu lokatorskiemu prawu do lokalu. Sąd podkreślił, że pogląd, iż służy Państwu tytuł obligacyjny do zajmowanego domu podzielił również Sąd Apelacyjny w Warszawie w załączonych przez Pana do akt sprawy orzeczeniach (sygn. akt I ACa 1629/13 i I ACa 1485/14). Sąd Apelacyjny wskazał również, że umowa o wybudowanie domu i jego przydział są ważne. W konsekwencji powyższych stwierdzeń oraz mając na uwadze fakt, że jesteście Państwo członkami SM „Przy Metrze” oraz zajmujecie dom i korzystacie z niego, Sąd

Okręgowy w Warszawie uznał, że jesteście Państwo zobowiązani do uiszczania kosztów utrzymania zajmowanego lokalu ponoszonych przez Spółdzielnię na takich zasadach, jakie wynikają z art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Natomiast w odniesieniu do opłat na fundusz remontowy obowiązek Państwa wynika z art. 6 tej ustawy, zgodnie z którym obowiązek ten dotyczy członków spółdzielni, właścicieli lokali niebędących członkami spółdzielni oraz osób niebędących członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali. Sąd Okręgowy w Warszawie nie podzielił również zarzutu apelacji, zgodnie z którym dom oddany do Państwa użytku nie stanowi mienia spółdzielni, a zatem spółdzielnia nie ma podstaw do zarządzania tym domem oraz gruntem, na którym został wybudowany. Odwołując się do art. 44 k.c. Sąd podkreślił, że prawa obligacyjne mieszczą się w kategorii „innych praw majątkowych”, o których mowa w tym przepisie. Gmina wydzierżawiła Spółdzielni grunt, na którym został wybudowany Państwa dom, z prawem jego zabudowy. Z faktów długotrwałości działań Spółdzielni zmierzających do uzyskania prawa użytkowania wieczystego przedmiotowego gruntu nie można wywodzić wniosku o wygaśnięciu ekspektatywy uzyskania przez Państwa prawa własności nieruchomości. W ocenie Sądu II instancji, Spółdzielnia wykazała również wysokość dochodzonego roszczenia, bowiem przeprowadzony przed Sądem I instancji dowód z opinii biegłego dotyczy kosztów rzeczywiście poniesionych przez Spółdzielnię przypadających na Państwa dom. Ocena opinii biegłego została dokonana przez Sąd Rejonowy bez uchybienia przepisom procedury. Ponadto wniosek o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego zgłoszony w apelacji Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za spóźniony.

Należy zatem wyjaśnić, że Rzecznik działa w określonych granicach prawnych, jakie wyznaczyła mu ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r., poz. 958 ze zm.). Zadaniem Rzecznika jest czuwanie, aby organy władzy publicznej swoim działaniem lub zaniechaniem nie naruszały wolności i praw obywatelskich określonych w Konstytucji RP i innych aktach normatywnych, w tym również respektowały zasadę równego traktowania. Rzecznik może podjąć działania, gdy stwierdzi, że doszło do naruszenia prawa, którego skutki można usunąć przy pomocy środków pozostających do jego dyspozycji.

Trzeba również wskazać, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest środkiem odwoławczym od prawomocnych orzeczeń sądu II instancji, zaś Sąd Najwyższy w ramach tej skargi nie dokonuje kontroli instancyjnej prawomocnego wyroku (w III instancji). Zasadą bowiem jest, że prawomocność tworzy nowy stan prawny pomiędzy stronami albo *erga omnes*, jak też sanuje wszelkie naruszenia prawa, którymi orzeczenie ewentualnie jest dotknięte. Skarga jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o charakterze wyjątkowym i sformalizowanym.

Celem tej skargi jest realizacja art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie sądów. Stosownie do art. 417¹ § 2 zd. pierwsze k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Dlatego instytucja stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia **nie prowadzi do wyeliminowania tego orzeczenia z obrotu prawnego**. Uwzględnienie takiej skargi nie powoduje uchylecia wadliwego orzeczenia, ale otwiera jedynie drogę do dochodzenia odszkodowania za niezgodne z prawem działanie sądów.

Stosownie do art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej.

Skargę wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie w terminie dwóch lat od dnia jego uprawomocnienia się (art. 424⁶ § 1 k. p. c.).

Zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c. omawiana skarga przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Legitymacja do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku służy samej stronie. Skargę może wnieść także Prokurator Generalny, jeżeli niezgodność orzeczenia z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego, albo Rzecznik Praw Obywatelskich, jeżeli niezgodność orzeczenia z prawem wynika z naruszenia konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela (art. 424² k.p.c.). Należy zwrócić uwagę, że wymogi, które muszą spełnić w/w organy są większe od tych, jakie musi spełnić strona korzystająca z tego środka prawnego.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wnoszona przez Rzecznika musi więc być oparta zgodnie z ogólnymi wymogami określonymi w art. 424⁴ k.p.c. na podstawie naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem, gdy przez jego wydanie została wyrządzona szkoda. Ponadto powinna ona wskazywać na naruszenie konstytucyjnych wolności albo praw. Podstawy skargi nie mogą natomiast stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nie każde zatem naruszenie prawa uzasadnia wniesienie skargi przez Rzecznika, lecz wyłącznie takie, które może zostać zakwalifikowane jako naruszenie konstytucyjnych wolności albo praw. Konieczne jest zatem wskazanie tej wolności lub prawa, które zostało naruszone rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonym orzeczeniu.

Należy również wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. to takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (por. wyrok SN z dnia 7 lipca 2006r., sygn.akt I CNP 33/06, Biul.SN 2006/11/16; wyrok SN z dnia 24 lipca 2006r. sygn.akt I BP 1/06, niepubl.; wyrok SN z dnia 22 lipca 2010r. sygn.akt I CNP 100/09, LEX nr 603887; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2010r. sygn.akt IV CNP 114/09 LEX nr 603894, wyrok SN z dnia 27 sierpnia 2015r. sygn. akt III CNP 19/14, Lex nr 1809889). Ponadto, w ocenie Sądu Najwyższego, niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi polegać na oczywistej i rażącej obrazie prawa. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, usytuowana wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia, mająca na celu uzyskanie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem działania władzy publicznej przez wydanie orzeczenia, może odnieść zamierzony skutek tylko wówczas, gdy wskazane w niej naruszenie prawa ma charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Skarga ta nie może być rozumiana jako środek prowadzący do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku. Sąd Najwyższy podkreślił, iż traktowanie jako niezgodnego z prawem każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe, niesie zagrożenie dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, a także dla swobody sądu w ocenie dowodów i stosowaniu prawa, powołując się również na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001r. (sygn. akt SK 18/00, OTK z 2001r. Nr 8, poz. 256), w którym Trybunał wskazał, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego.

Analiza akt sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2016r. sygn. akt V Ca 3614/15 w kontekście podniesionych przez Pana zarzutów nie daje podstaw do uznania, że w sprawie tej zaistniały podstawy do wniesienia przez Rzecznika skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W szczególności okoliczność, że w kwestii zasadności żądania od Pana (oraz od sąsiadów, znajdujących się w podobnej sytuacji) przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Przy Metrze” opłat eksploatacyjnych związanych z użytkowanym domem jednorodzinny zapadły odmienne wyroki sądowe niż kwestionowany obecnie prawomocny wyrok sygn. akt V Ca 3614/15, nie stanowi podstawy do wywiedzenia omawianego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Jak to już zostało wspomniane, orzeczenie niezgodne z prawem w

rozumieniu art. 424¹ k.p.c. to orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Jeżeli sąd nie wykroczył rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzeczniczej, to działa w ramach porządku prawnego, nawet jeżeli dokonał wykładni prawa odmiennej od przyjmowanej i wydane orzeczenie może być uznane za niezgodne z przepisami prawa. Takie uchybienie mogłoby być jedynie przedmiotem zaskarżenia na drodze zwykłych środków odwoławczych, nie jest jednak wystarczające do uznania wyroku za niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. i art. 417¹ § 2 k.c. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2017 r. sygn. akt I CNP 11/16, Lex nr 2312238).

Na marginesie wymaga również podkreślenia, że zgodnie z art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. jednym z elementów konstrukcyjnych omawianej skargi jest uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy. Brak tego elementu skutkuje odrzuceniem skargi przez Sąd Najwyższy (art. 424⁸ § 1 k.p.c.). Zgodnie ze stanowiskiem ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy, polega na przedstawieniu wyodrębnionego wyводу przekonującego, że szkoda została wyrządzona oraz określającego czas jej powstania, postać i związek przyczynowy z wydaniem wyroku niezgodnego z prawem; konieczne jest również przedstawienie dowodów lub innych środków zdolnych uwiarygodnić powstanie szkody (por.: postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2006 r., sygn. akt IV CNP 38/05, OSNC z 2006 r., nr 7 - 8, poz. 141; postanowienie SN z dnia 22 listopada 2005 r., sygn. akt I CNP 19/05, niepubl.; postanowienie SN z dnia 23 września 2005 r., sygn. akt III CNP 5/05, niepubl.; postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 2005 r., sygn. akt III CNP 4/05, OSNC z 2006 r., nr 1, poz. 16).

Tymczasem w zgłoszonej sprawie, Rzecznik Praw Obywatelskich nie ma możliwości wykazania wyrządzonej Panu szkody wskutek wydania kwestionowanego prawomocnego wyroku. Nie wiadomo, czy zasądzona od Pana kwota została przez Pana uiszczona bądź wyegzekwowana.

Informuję również, że w dniu 3 kwietnia 2018r. weszła w życie ustawa z dnia 8 grudnia 2017r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 201r. poz. 5 ze zm.), która wprowadziła do polskiego systemu prawnego nowy środek zaskarżenia, tj. skargę nadzwyczajną.

W związku z powyższym Rzecznik Praw Obywatelskich rozważy, czy w zgłoszonej sprawie istnieją przesłanki do wniesienia tego środka zaskarżenia. O stanowisku Rzecznika zostanie Pan powiadomiony odrębnym pismem.

Z poważaniem,

mgr Dorota Zmijewska

Główny specjalista